

Oświadczenie

dotyczące wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich
o wyłączenie od udziału w sprawie K 5/08 (mylnie oznaczonej jako K 5/05)

1. Nie uważam, aby po mojej stronie zachodziły okoliczności podważające moją bezstronność w odniesieniu do przedmiotu sprawy, jakim jest zarzut dotyczący nadmiernego ograniczenia dziennikarzy i naukowców w dostępie do akt IPN.
2. W związku z zarzutami sformułowanymi we wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich wyjaśniam, co następuje:
 - 2.1. W grudniu 1987 r. zostałam powołana na funkcję Rzecznika Praw Obywatelskich. Z tym zapewne należy wiązać fakt, iż 20 listopada 1987 r. zastosowano wobec mnie „zabezpieczenie operacyjne”, o którym mowa w pełni jawnych moich aktach znajdujących się w IPN. Zaznaczam, że w 1987 r. od października do momentu powołania na stanowisku Rzecznika Praw Obywatelskich przebywałam za granicą. Wszystko, co mnie dotyczy w aktach IPN jest z mojej strony jawne dla każdego zainteresowanego.
 - 2.2. Mój – nieżyjący od dziesięciu lat – mąż, Janusz Łętowski, wieloletni wicedyrektor i dyrektor instytutu naukowego w swoim oświadczeniu lustracyjnym złożonym w czasie, gdy był sędzią, poinformował, iż wielokrotnie był uczestnikiem rozmów z funkcjonariuszami służb bezpieczeństwa. Rozmowy te wynikały z pełnionych przez niego funkcji w Instytucie Nauk Prawnych i nigdy nie składał w nich donosów. Fakty te były ponadto znane w środowisku naukowym. Oświadczenie lustracyjne mego męża nie było kwestionowane co do prawdziwości.
 - 2.3. W lipcu 1992 r. (nie będąc ani Rzecznikiem Praw Obywatelskich, ani sędzią) podpisałam list otwarty, opublikowany na łamach „Gazety Wyborczej”, gdzie krytycznie oceniałam następstwa społeczne ujawnienia tzw. listy Macierewicza (następnie sposób jej ujawnienia był przedmiotem negatywnej oceny Trybunału Konstytucyjnego). W tej kwestii sprawa mojej bezstronności była już przedmiotem oceny pełnego składu Trybunału.
3. Przedstawione wyżej fakty, stanowiące przedmiot zarzutu braku bezstronności w sprawie K 5/08 (prawidłowa sygnatura), w moim odczuciu nie wpływały na moją bezstronność przy takim sformułowaniu zarzutu niekonstytucyjności. W sprawie K 5/08, niezależnie od kierunku rozstrzygnięcia, nie mam żadnego interesu osobistego w lansowaniu konkretnego poglądu.

24 listopad 2008,

